

Z życia partii

Wczoraj odbyło się wspólne posiedzenie dwóch komisji problemowych Komitetu Centralnego PZPR — Komisji Ideologicznej oraz Komisji Organizacji Przedstawicielskiej i Samorządu. Posiedzenie poświęcone było projektowi założeń programowo-politycznych i organizacyjnych Frontu Porozumienia Narodowego. Obradom przewodniczyli członkowie Biura Politycznego, Stefan Olszowski i Zbigniew Messner. W posiedzeniu uczestniczyła grupa posłów — członków PZPR.

18 bm. w Katowicach odbyło się drugie posiedzenie Komisji Górnictwa Komitetu Centralnego PZPR. Przewodniczył członek Biura Politycznego KC PZPR — Jerzy Romanik.

Tematem obrad były podstawowe problemy wydobycia i bilansu węgla kamiennego w latach 1981 i 1982, ze szczególnym uwzględnieniem najbliższych miesięcy.

Prymas Polski honorowym obywatel

Wczoraj w Inowrocławiu (woj. bydgoski), w swym rodzinnym mieście przebywał Prymas Polski, arcybiskup gnieźnieński i warszawski Józef Glemp. W czasie uroczystości z udziałem wielotysięcznej rzeszy mieszkańców Pomorza i Kujaw gospodarze miasta wręczyli Prymasowi dyplom pierwszego honorowego obywatela Inowrocławia.

„Solidarność” zgłoszona do Nagrody Nobla?

Jak informuje Biuro Informacji Prasowej NSZZ „Solidarność” — podczas zakończonych 14 bm. Kongresu Światowej Konferencji Pracy (WCL), który obradował w Manili, jednoznacznie przyjęło rezolucję zobowiązującą władze WCL oraz poszczególne organizacje wchodzące w skład konferencji do zafundowania i poparcia kandydatury NSZZ „Solidarność” do Pokojowej Nagrody Nobla w 1982 r. Gościem kongresu był wiceprzewodniczący Komisji Krajowej „Solidarności” Mirosław Krupnicki.

Amerykańskie propozycje rozbrojeniowe

1. Stany Zjednoczone gotowe są odstąpić od planu zainstalowania w Europie zachodniej średniego zasięgu nuklearnych pocisków rakietowych typu „Pershing II, średniego zasięgu pocisków manewrujących, odpalanych z wyrzutni naziemnych, jeśli Związek Radziecki zdejmuje z wyrzutni i rozmontuje pociski rakietowe typu SS-20, SS-4 i SS-5. Ta propozycja przedłożona zostanie przez delegację amerykańską na rozpoczynających się w końcu listopada w Genewie rokowaniach radziecko-amerykańskich w sprawie ograniczenia zbrojeń nuklearnych w Europie.

Zwraca się uwagę, że prezydent Reagan powiła w tym kontekście całkowicie możliwości zdemontowania i usunięcia z Europy amerykańskich pocisków rakietowych z wysuniętych bazach (tzw. Forward-based systems — FBS). Są to m. in. stacjonowane w Wielkiej Brytanii samoloty F-111 zdolne do przenoszenia nuklearnych rakiet klasy „Powień — ziemia”, inne amerykańskie myśliwce bombardujące na lotniskach na Morzu Śródziemnym oraz rakiety „Polaris” klasy „Morze — ziemia” na atomowych okrętach podwodnych, podporządkowanych dowództwu NATO w Europie. ZSRR rozważa rakiety SS-4 i SS-5 (które są teraz wycofywane na SS-20) w celu zrównoważenia FBS.

2. Stany Zjednoczone proponują otwarcie amerykańsko-radzieckich rozmów w sprawie ograniczenia zbrojeń strategicznych w przyszłym roku. Celem rozmów — zdaniem rządu USA — winna być poważna redukcja broni strategicznych. Dlatego też prezydent zaproponował, aby dotychczasowa nazwa rozmów SALT (Strategic Arms Limitation Talks) w rozmowy o ograniczeniu zbrojeń strategicznych.

Brytyjskie posiłki w Ulsterze

Rząd brytyjski wysłał do Irlandii Północnej dodatkowy kontyngent wojska w liczbie 600 żołnierzy dla zapewnienia bezpieczeństwa i porządku w tej prowincji. Władze północnoirlandzkie postawiły w stan pogotowia oddziały policji i wojska z powodu nasilenia się zamachów terrorystycznych ze strony ekstremistycznych ugrupowań protestanckich w Irlandii Północnej.

Minister ds. Irlandii Północnej James Prior, oskarżył ekstremistów — prote-

przemianować na START (Strategic Arms Reduction Talks — rozmowy o redukcji zbrojeń strategicznych).

3. Prezydent zaproponował zmniejszenie sił konwencjonalnych w Europie do jednakowego, niższego poziomu. Zwraca uwagę na niebezpieczeństwo tego punktu, który nie zawiera niżej wspomnianego w porównaniu z uzgodnionym już w toku rokowań wiedeńskich 19 państw sprzeczaniem sił zbrojnych NATO i Układu Warszawskiego w strefie Europy środkowej do jednakowych, kolektwnych poziomów po 900 tys. ludzi, w tym po 700 tys. w siłach lądowych.

4. Zwolnienie europejskiej konferencji celem omówienia propozycji zmierzających do zmniejszenia ryzyka niespodziewanego ataku lub konfrontacji w wyniku przypadków czy pomyłek. Propozycje w tej sprawie zostaną przedłożone przez delegację amerykańską na nadchodzącym spotkaniu w synagazystyjszym aktu końcowego KBWE.

Dla kół obserwatorów politycznych w stolicy Stanów Zjednoczonych propozycje prezydenta Reagana nie były zaskoczeniem.

Uważa się je jednak bardziej za propagandowe, niż za realne, konstrukttywne propozycje rozbrojenia. Sądzi się, że ogłaszając swój program, Ronald Reagan nie tyle liczy na dialog ze Związkiem Radzieckim, ile na przekonanie opinii publicznej Europy zachodniej, że jego administracja nie szuka konfrontacji. Chodzi o przeciawienie się ruchom i nastrojom antyatomowym tak w Europie, jak i w samych Stanach Zjednoczonych.

Rozmowy przedstawicieli rządu i Prezydium KK NSZZ „Solidarność”

17 bm. odbyły się w Warszawie rozmowy między przedstawicielami Komitetu Rady Ministrów ds. Związków Zawodowych i delegacją Prezydium KK NSZZ „Solidarność”.

Postanowiono podjąć rozmowy robocze w zespołach: ds. społecznej rady gospodarki narodowej, komisji mieszaney i metod kontroli społecznej w zakresie gospodarki, reformy gospodarczej; ds. działań doradczych na rzecz wyjścia z kryzysu i łagodzenia skutków zimy; ds. dostępu do środków masowego przekazu oraz ds. konfliktów lokalnych i sposobu ich regulowania. W pozostałych sprawach, a szczególnie prawach i samostanowieniu kontynuować dyskusję w ramach kolejnego spotkania plenarnego.

Delegacja KK przedstawiała stanowisko z jakim związek przystępuje do rozmów na temat osiągnięć porozumienia narodowego. (PAP)

Spotkanie H. Kubiaka z dziennikarzami

Aktualne problemy polskiej kultury były tematem spotkania członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR Hieronima Kubiaka z przedstawicielami prasy kulturalnej i publicystami prasy codziennej z całego kraju.

Podczas spotkania omawiano rolę i zadania kultury w toczącej się konfrontacji ideowej i politycznej, miejsce, jakie powinna przyspać sferze życia kulturalnego w podejmowanej reformie gospodarczej i społecznej kraju. Wskazywano na zagrożenie, jakie niesie ograniczenie lub zanikanie istniejącego mecenatu w dziedzinie kultury — związków zawodowych i wielkich zakładów pracy. Należy uczynić wszystko aby kultura przetrwała trudny okres, nie tracąc ze swych osiągnięć i nie uszczuplając obecnego stanu posiadania.

W kształtowaniu programu kulturalnego partii i rządu ważny powinien być głos publicystów i dziennikarzy.

Jak stwierdził H. Kubiak partia oczekuje od dziennikarzy i publicystów pomocy w współtworzeniu polityki kulturalnej, liczy na ich ideowość, doświadczenie i znajomość problematyki życia kulturalnego.

Narada zapoczątkowała stałe spotkania dziennikarzy i publicystów z przedstawicielami kierownictwa PZPR. (PAP)

89 z kolei zarejestrowanym związkiem jest Niezależny Samorządny Związek Zawodowy Rolników „Solidarność Wiejska” z siedzibą w Warszawie. Zrzesza członków, którzy ukończyli 18 lat i są rolnikami. Obejmuje on swym zasięgiem obszar całego kraju.

Sąd Wojewódzki w Warszawie odrzucił wniosek o rejestrację Regionalnego Związku Zawodowego Rolników z woj. poznańskiego, motywując to, iż taków karze nie są w świetle prawa pracownikami. Orzeczenie nie jest prawomocne.



Angola. Mały gazeciarz sprzedaje najpopularniejszy dziennik angielski „Journal of Africa” na jednej z ulic Luandy.

Uroczystość wręczenia nominacji profesorskich w Belwederze

Przewodniczący Rady Państwa złożył gratulacje nowo mianowanym profesorom.

W imieniu tych ostatnich głos zabrał prof. Bogdan Łazarkiewicz z Akademii Medycznej we Wrocławiu.

Na wniosek prezesa Rady Ministrów, Rada Państwa nadała tytuły naukowe profesorów nadzwyczajnego m. in.: nauk medycznych: Andrzej Gajda z AM w Gdańsku; Eugeniusz Sienkowski z AM w Gdańsku; sztuk plastycznych: Bolesław Petrycki z PWSSP w Gdańsku; sztuki teatralnej: Zygmunt Huebner z PWST w Warszawie. (PAP)

Rolnicze postulaty

W dniu wczorajszym zakończyło się spotkanie Prezydium Komitetu Strajkowego Niezależnego Samorządnego Związku Rolników Indywidualnych „Solidarność” Regionu Elbląskiego z wojewodą elbląskim.

W czasie spotkania przedstawił wojewoda 38 postulatów o charakterze lokalnym i ogólnopolskim. Ustalono, że w dniu jutrzejszym o godz. 10 rozpocznie się pierwsze spotkanie stron w ramach roboczych w celu wstępnego omówienia treści poszczególnych postulatów oraz ustalenia dalszego trybu prowadzenia negocjacji z władzami wojewódzkimi.

NSZZRI „Solidarność” ogłosił też pogołowie strajkowe rolników regionu elbląskiego.

W związku z prowadzoną akcją protestacyjną przez Radę Główną CZKOR — NSZZRI w Warszawie powołano w dniu 18 listopada Wojewódzki Komitet Protestacyjny członków kółek rolniczych.

Prace komisji mieszanej w Bielsku-Białej

W Bielsku-Białej odbyło się posiedzenie komisji mieszanej do spraw kontroli realizacji porozumienia postawionego w Podbeskidziu. Uczestniczyli przedstawiciele komisji rządowej, delegatury NIK

W Bielsku-Białej odbyło się posiedzenie komisji mieszanej do spraw kontroli realizacji porozumienia postawionego w Podbeskidziu. Uczestniczyli przedstawiciele komisji rządowej, delegatury NIK

W Bielsku-Białej odbyło się posiedzenie komisji mieszanej do spraw kontroli realizacji porozumienia postawionego w Podbeskidziu. Uczestniczyli przedstawiciele komisji rządowej, delegatury NIK

W Bielsku-Białej odbyło się posiedzenie komisji mieszanej do spraw kontroli realizacji porozumienia postawionego w Podbeskidziu. Uczestniczyli przedstawiciele komisji rządowej, delegatury NIK

W Bielsku-Białej odbyło się posiedzenie komisji mieszanej do spraw kontroli realizacji porozumienia postawionego w Podbeskidziu. Uczestniczyli przedstawiciele komisji rządowej, delegatury NIK

W Bielsku-Białej odbyło się posiedzenie komisji mieszanej do spraw kontroli realizacji porozumienia postawionego w Podbeskidziu. Uczestniczyli przedstawiciele komisji rządowej, delegatury NIK

W Bielsku-Białej odbyło się posiedzenie komisji mieszanej do spraw kontroli realizacji porozumienia postawionego w Podbeskidziu. Uczestniczyli przedstawiciele komisji rządowej, delegatury NIK

W Bielsku-Białej odbyło się posiedzenie komisji mieszanej do spraw kontroli realizacji porozumienia postawionego w Podbeskidziu. Uczestniczyli przedstawiciele komisji rządowej, delegatury NIK

W Bielsku-Białej odbyło się posiedzenie komisji mieszanej do spraw kontroli realizacji porozumienia postawionego w Podbeskidziu. Uczestniczyli przedstawiciele komisji rządowej, delegatury NIK

W Bielsku-Białej odbyło się posiedzenie komisji mieszanej do spraw kontroli realizacji porozumienia postawionego w Podbeskidziu. Uczestniczyli przedstawiciele komisji rządowej, delegatury NIK

Wojewódzki Komitet Protestacyjny

Wojewódzki Komitet Protestacyjny członków kółek rolniczych

W związku z prowadzoną akcją protestacyjną przez Radę Główną CZKOR — NSZZRI w Warszawie powołano w dniu 18 listopada Wojewódzki Komitet Protestacyjny członków kółek rolniczych.

Wojewódzki Komitet Protestacyjny członków kółek rolniczych

W związku z prowadzoną akcją protestacyjną przez Radę Główną CZKOR — NSZZRI w Warszawie powołano w dniu 18 listopada Wojewódzki Komitet Protestacyjny członków kółek rolniczych.

Wojewódzki Komitet Protestacyjny członków kółek rolniczych

W związku z prowadzoną akcją protestacyjną przez Radę Główną CZKOR — NSZZRI w Warszawie powołano w dniu 18 listopada Wojewódzki Komitet Protestacyjny członków kółek rolniczych.

Wojewódzki Komitet Protestacyjny członków kółek rolniczych

W związku z prowadzoną akcją protestacyjną przez Radę Główną CZKOR — NSZZRI w Warszawie powołano w dniu 18 listopada Wojewódzki Komitet Protestacyjny członków kółek rolniczych.

Wojewódzki Komitet Protestacyjny członków kółek rolniczych

W związku z prowadzoną akcją protestacyjną przez Radę Główną CZKOR — NSZZRI w Warszawie powołano w dniu 18 listopada Wojewódzki Komitet Protestacyjny członków kółek rolniczych.

Wojewódzki Komitet Protestacyjny członków kółek rolniczych

W związku z prowadzoną akcją protestacyjną przez Radę Główną CZKOR — NSZZRI w Warszawie powołano w dniu 18 listopada Wojewódzki Komitet Protestacyjny członków kółek rolniczych.

Wojewódzki Komitet Protestacyjny członków kółek rolniczych

W związku z prowadzoną akcją protestacyjną przez Radę Główną CZKOR — NSZZRI w Warszawie powołano w dniu 18 listopada Wojewódzki Komitet Protestacyjny członków kółek rolniczych.

Wojewódzki Komitet Protestacyjny członków kółek rolniczych

W związku z prowadzoną akcją protestacyjną przez Radę Główną CZKOR — NSZZRI w Warszawie powołano w dniu 18 listopada Wojewódzki Komitet Protestacyjny członków kółek rolniczych.

Wojewódzki Komitet Protestacyjny członków kółek rolniczych

W związku z prowadzoną akcją protestacyjną przez Radę Główną CZKOR — NSZZRI w Warszawie powołano w dniu 18 listopada Wojewódzki Komitet Protestacyjny członków kółek rolniczych.

Wojewódzki Komitet Protestacyjny członków kółek rolniczych

W związku z prowadzoną akcją protestacyjną przez Radę Główną CZKOR — NSZZRI w Warszawie powołano w dniu 18 listopada Wojewódzki Komitet Protestacyjny członków kółek rolniczych.

Wojewódzki Komitet Protestacyjny członków kółek rolniczych

W związku z prowadzoną akcją protestacyjną przez Radę Główną CZKOR — NSZZRI w Warszawie powołano w dniu 18 listopada Wojewódzki Komitet Protestacyjny członków kółek rolniczych.

Wojewódzki Komitet Protestacyjny członków kółek rolniczych

W związku z prowadzoną akcją protestacyjną przez Radę Główną CZKOR — NSZZRI w Warszawie powołano w dniu 18 listopada Wojewódzki Komitet Protestacyjny członków kółek rolniczych.

Wojewódzki Komitet Protestacyjny członków kółek rolniczych

W związku z prowadzoną akcją protestacyjną przez Radę Główną CZKOR — NSZZRI w Warszawie powołano w dniu 18 listopada Wojewódzki Komitet Protestacyjny członków kółek rolniczych.

Wojewódzki Komitet Protestacyjny członków kółek rolniczych

W związku z prowadzoną akcją protestacyjną przez Radę Główną CZKOR — NSZZRI w Warszawie powołano w dniu 18 listopada Wojewódzki Komitet Protestacyjny członków kółek rolniczych.

Wojewódzki Komitet Protestacyjny

Wojewódzki Komitet Protestacyjny członków kółek rolniczych

W związku z prowadzoną akcją protestacyjną przez Radę Główną CZKOR — NSZZRI w Warszawie powołano w dniu 18 listopada Wojewódzki Komitet Protestacyjny członków kółek rolniczych.

Wojewódzki Komitet Protestacyjny członków kółek rolniczych

W związku z prowadzoną akcją protestacyjną przez Radę Główną CZKOR — NSZZRI w Warszawie powołano w dniu 18 listopada Wojewódzki Komitet Protestacyjny członków kółek rolniczych.

Wojewódzki Komitet Protestacyjny członków kółek rolniczych

W związku z prowadzoną akcją protestacyjną przez Radę Główną CZKOR — NSZZRI w Warszawie powołano w dniu 18 listopada Wojewódzki Komitet Protestacyjny członków kółek rolniczych.

Wojewódzki Komitet Protestacyjny członków kółek rolniczych

W związku z prowadzoną akcją protestacyjną przez Radę Główną CZKOR — NSZZRI w Warszawie powołano w dniu 18 listopada Wojewódzki Komitet Protestacyjny członków kółek rolniczych.

Wojewódzki Komitet Protestacyjny członków kółek rolniczych

W związku z prowadzoną akcją protestacyjną przez Radę Główną CZKOR — NSZZRI w Warszawie powołano w dniu 18 listopada Wojewódzki Komitet Protestacyjny członków kółek rolniczych.

Wojewódzki Komitet Protestacyjny członków kółek rolniczych

W związku z prowadzoną akcją protestacyjną przez Radę Główną CZKOR — NSZZRI w Warszawie powołano w dniu 18 listopada Wojewódzki Komitet Protestacyjny członków kółek rolniczych.

Wojewódzki Komitet Protestacyjny członków kółek rolniczych

W związku z prowadzoną akcją protestacyjną przez Radę Główną CZKOR — NSZZRI w Warszawie powołano w dniu 18 listopada Wojewódzki Komitet Protestacyjny członków kółek rolniczych.

Wojewódzki Komitet Protestacyjny członków kółek rolniczych

W związku z prowadzoną akcją protestacyjną przez Radę Główną CZKOR — NSZZRI w Warszawie powołano w dniu 18 listopada Wojewódzki Komitet Protestacyjny członków kółek rolniczych.

Wojewódzki Komitet Protestacyjny członków kółek rolniczych

W związku z prowadzoną akcją protestacyjną przez Radę Główną CZKOR — NSZZRI w Warszawie powołano w dniu 18 listopada Wojewódzki Komitet Protestacyjny członków kółek rolniczych.

Wojewódzki Komitet Protestacyjny członków kółek rolniczych

W związku z prowadzoną akcją protestacyjną przez Radę Główną CZKOR — NSZZRI w Warszawie powołano w dniu 18 listopada Wojewódzki Komitet Protestacyjny członków kółek rolniczych.

Wojewódzki Komitet Protestacyjny członków kółek rolniczych

W związku z prowadzoną akcją protestacyjną przez Radę Główną CZKOR — NSZZRI w Warszawie powołano w dniu 18 listopada Wojewódzki Komitet Protestacyjny członków kółek rolniczych.

Wojewódzki Komitet Protestacyjny członków kółek rolniczych

W związku z prowadzoną akcją protestacyjną przez Radę Główną CZKOR — NSZZRI w Warszawie powołano w dniu 18 listopada Wojewódzki Komitet Protestacyjny członków kółek rolniczych.

Wojewódzki Komitet Protestacyjny członków kółek rolniczych

W związku z prowadzoną akcją protestacyjną przez Radę Główną CZKOR — NSZZRI w Warszawie powołano w dniu 18 listopada Wojewódzki Komitet Protestacyjny członków kółek rolniczych.

Wojewódzki Komitet Protestacyjny członków kółek rolniczych

W związku z prowadzoną akcją protestacyjną przez Radę Główną CZKOR — NSZZRI w Warszawie powołano w dniu 18 listopada Wojewódzki Komitet Protestacyjny członków kółek rolniczych.

Polska-Hispania 2:3

Polska-Hispania 2:3

Polska-Hispania 2:3

Polska-Hispania 2:3

Polska-Hispania 2:3

Polska-Hispania 2:3

Polska-Hispania 2:3

Polska-Hispania 2:3

Polska-Hispania 2:3

Polska-Hispania 2:3

Polska-Hispania 2:3

Polska-Hispania 2:3

Polska-Hispania 2:3

Polska-Hispania 2:3

Polska-Hispania 2:3

Polska-Hispania 2:3

Polska-Hispania 2:3

Polska-Hispania 2:3

Polska-Hispania 2:3

Polska-Hispania 2:3

Polska-Hispania 2:3

Polska-Hispania 2:3

Polska-Hispania 2:3

Polska-Hispania 2:3

Polska-Hispania 2:3

Polska-Hispania 2:3

Polska-Hispania 2:3

Polska-Hispania 2:3

Polska-Hispania 2:3

Polska-Hispania 2:3

Polska-Hispania 2:3

Polska-Hispania 2:3

Polska-Hispania 2:3

Polska-Hispania 2:3

Polska-Hispania 2:3

Polska-Hispania 2:3

Polska-Hispania 2:3

Polska-Hispania 2:3

Polska-Hispania 2:3

Polska-Hispania 2:3

Polska-Hispania 2:3

Polska-Hispania 2:3

Polska-Hispania 2:3

Polska-Hispania 2:3

Polska-Hispania 2:3

Polska-Hispania 2:3

Polska-Hispania 2:3

Polska-Hispania 2:3

Polska-Hispania 2:3

Polska-Hispania 2:3

Polska-Hispania 2:3

Polska-Hispania 2:3

Polska-Hispania 2:3

Polska-Hispania 2:3

Polska-Hispania 2:3

Polska-Hispania 2:3

Polska-Hispania 2:3

Polska-Hispania 2:3

Polska-Hispania 2:3

Polska-Hispania 2:3

Polska-Hispania 2:3

Polska-Hispania 2:3

Cwierćśrodki nie zapewnią żywności

[Rozmowa z doc. dr. hab. Władysławem Szymańskim ze Szkoły Głównej Planowania i Statystyki]

— Dotychczasowe działania wobec wsi przynoszą mierniejsze rezultaty. Skup zwiększa się minimalnie, narastają antagonizmy między miastem i wsią. Jakże widzi pan rozwiązanie tych problemów jako naukowiec ekonomista?

— W warunkach zalamania się rynku i pieniądza, które nie da się rozwiązać. Potrzebne są radykalne rozwiązania, a nie te, które nie zmieniają sytuacji. Jakże widzi pan rozwiązanie tych problemów jako naukowiec ekonomista?

deficytową żywność. Potęgować się będzie nadal antagonizm między miastem i wsią. Nie można odbudować zdrowego rynku i pieniądza na skali całego kraju.

— Czy jest to jednak możliwe i realne w stosunku do krótkiego czasu?

— Trzeba działać bardzo szybko, co jest szczególnie ważne dla wsi, gdyż rolnicy nie tylko wstrzymują się od skupu, ale także, gdy sytuacja nie zaczyna się zmieniać, zaczynają ograniczać produkcję. Dlatego z punktu widzenia ratowania rynku żywności potrzebna jest m. in. szybka i radykalna reforma cen związana z likwidowaniem nawisu inflacyjnego, udrożnieniem pieniądza. Mamy w kraju 5 milionów drob-

nych gospodarstw i działek rolnych, które mogą produkować dużo więcej niż obecnie, jeżeli relacje kosztów produkcji i cen skupu — po podwyższeniu cen detalicznych — będą ich do tego skłaniały.

— Czy w rezultacie radykalnej reformy cenowo-dochodowej dla odbudowania rynku i udrażnienia gospodarki nie zapłaci za to tylko miasto?

— Zapłaci, niestety, całe społeczeństwo i miasto, i wieś, w sprawiedliwych proporcjach. Obecny chaos gospodarczy uderza we wszystkich. Jest on m. in. rezultatem tego, że przez ostatnie 10 lat dochody nieznacznie wzrosły, a przeciętnie po 10 proc. rocznie — niż wydajność pracy, która od 1979 roku zaczęła spadać także po 10 proc. rocznie. Czesze uzyskiwanych w tym nienormalnej sytuacji dochodów musi stracić i wieś, i miasto. Jest to zresztą rezygnacja z części pieniędzy, na którą i tak nie ma pokrycia w towarach. Nie ma też żadnych szans, aby to pokrycie uzyskać jedynie drogą wzrostu produkcji. W rezultacie całej radykalnej reformy cenowo-dochodowej, drastycznej zarówno dla wsi, jak i dla miasta, powinny powstać warunki do wzrostu motywacji pracy przez racjonalne płace w mieście i do wzrostu motywacji do zwiększenia produkcji rolnej. Jest to wstępny warunek wprowadzenia reformy gospodarczej, której istotą jest szerokie wykorzystanie rynku i aktywnej roli pieniądza. Jest to zarazem także jedyna droga do stopniowego wzrostu konsumpcji.

— Pieniądże rolników przeznaczane są jednak również na inwestycje produkcyjne w gospodarstwach.

— To prawda, dlatego w interesie ogólnospołecznym należy tak działać, aby jak największą część nawisu inflacyjnego na wsi kierować na prywatne inwestycje rolników. Oprócz zwiększenia w tym celu dostaw środków produkcji dla gospodarstw indywidualnych należałoby jednocześnie zmaksymalizować sprzedaż rolnikom ziemi znajdujących się w dyspozycji Państwowego Funduszu Ziemi. Trzeba znieść wszelkie

ograniczenia w tej dziedzinie. To najtańszy antyinflacyjny środek działania.

— Likwidacja nawisu inflacyjnego dla odbudowy rynku i pieniądza to ostateczna reforma cenowo-dochodowa dla odbudowania rynku i udrażnienia gospodarki nie zapłaci za to tylko miasto?

— Wydaje mi się, że istnieją obecnie niebezpieczne zjawiska odsuwania na przyszłość nieprzejrzystych problemów. Odsuwamy spłatę kredytów zagranicznych, zwiększamy przedpłaty, liczymy bardzo na czasowe blokowanie bieżących dochodów. Wszystko to świadczy, że wierzymy, iż w przyszłości, i to stosunkowo bliskiej, będziemy mieli tak wspaniały okres wzrostu produkcji, który umożliwi nie tylko spłatę odczuwanych zobowiązań płatniczych, lecz także pokrycie bieżących dochodów, realizację przedpłat i wcześniej blokowanych dochodów. Wydaje mi się, że się oszukujemy. Wy starczy powiedzieć, że obecnie oprocentowanie zadłużenia zagranicznego w cenach krajowych stanowi ok. 7 proc. dochodu narodowego. A oprocentowanie to przecież nie innego, jak konieczne przelewanie naszego dochodu na rzecz wierzycieli. Pewne rzeczy powinny być w społeczeństwie w pełni uświadomione, by nie karmić się iluzjami i podjąć niezbędne działania na rzecz rzeczywistego udrażniania gospodarki.

— Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał: JERZY OLBRYCHT

Bez tajemnic...

• Dokończenie ze str. 3

przez transakcje, kształtując się od 130 do 188 zł w poszczególnych przypadkach.

Rozmowa z przewodniczącym Prezydium KZ Rady Pracowniczej co chwile schodzi na szersze tory. Mam przed sobą człowieka młodego, pełnego energii, który nie chce, by jego życie wpływało na kryzysie przewidywanego nam za granicą co najmniej na 8 lat.

— Jest określona sytuacja społeczno-polityczna — mówi. — Państwo i przedsiębiorstwo powinny walczyć o swoje, a punkt kompromisu będzie tym, najbardziej racjonalnym wyborem. Bo centrum zainteresowania jest drenażem finansowym, a stocznia — rozwojem.

— Kraj jest zadłużony — próbuje polemizować z takim stanowiskiem.

— Stocznia jest zadłużona przez swoje kontrakty. Chcemy więc partycypować w realizacji celów ogólnonarodowych i w wychodzeniu z kryzysu, ale ponosząc jego konsekwencje w sposób sprawiedliwy, nie przez prawidłowo przyjęty system podatkowy.

Podzielił ten podział jest w „Komunie” powołanie, Dr Czesław Skowron — główny specjalista ds. organizacji i zarządzania oraz przewodniczący działającej w stoczni Rady

Koordynacyjnej Stowarzyszenia Naukowców-Zawodowców zwraca uwagę, że powstały w „Komunie” projekt modelu ekonomiczno-finance-owego nie odbiega od dwóch wyjściowych ustaw: o przedsiębiorstwie i samorządzie załogi.

— Naomiast w szeregu elementów różni się od pakietu proponowanych dokumentów towarzyszących. W projektach tych nie znajdujemy... trzech „S”. Jest natomiast zapowiedź zwiększonego drenażu finansowego przedsiębiorstwa. Przedkładamy za tem serię innych rozwiązań, takich — aby państwo miało i stocznia zarabiała.

— Propozycje naszej stoczni nie są osobobne — mówi Dr Skowron. — Na 205 wielkich zakładów przemysłowych, 150 korzysta z pomocy państwa, nie dając takiej rentowności jaką powinny.

Material, z inicjatywą KZ Rady Pracowniczej przygotowany w „Komunie”, opracował zespół specjalistów powołany przez zakładową komisję ds. reformy gospodarczej. Przedstawiony ministerstwu do zaprezentowania go Radzie Ministrów, będzie jeszcze jednym głosem konsultacyjnym, przed skierowaniem omawianego pakietu uchwał rządowych do Sejmu.

STANISŁAWA CZERSKA

Sytuacja w przemyśle okrętowym

ŚWIATOWY przemysł okrętowy idzie w górę, zaś polski — w dół — taki wniosek nasuwa lektura danych statystycznych dotyczących produkcji okrętowej w pierwszej połowie 1981 roku. Ten półroczny okres potwierdził już wyraźnie zwykłą tendencję, jaka zarysowała się w ub. roku. W porównaniu z analogicznym okresem roku 1980, produkcja światowych stoczni zwiększyła się o 10 proc. osiągając 7,4 mln BRT w szeregu państw wzrost ten był znaczący, rzec można skokowy. W Hiszpanii produkcja stoczniowa zwiększyła się prawie 4-krotnie, w Korei Południowej prawie 3-krotnie, w RFN o 73 proc., w Danii i Norwegii o prawie 70 proc. Dość trzeba, że w większości chodzi tu o państwa, które uprzednio zanotowały bardzo duży spadek produkcji.

Nie dotyczy to Korei Południowej. Stocznice tego kraju systematycznie winujące się w światowej tabeli, znalazły się już na drugiej pozycji za Japonią. Te ostatnie nadal zachowują niezachwianą prymat, a ich produkcja stanowiła ponad 50 proc. puli światowej. A oto aktualne zestawienie: 1. Japonia — 3789 tys. BRT, 2. Korea Południowa — 532 tys. BRT, 3. Hiszpania — 440 tys. BRT, 4. RFN — 341 tys. BRT, 5. Szwecja — 230 tys. BRT. Obniżyli swoje lokaty: Wielka Brytania (10), USA (11) i Polska, która spadła na miejsce 12 z produkcją 123 tys. BRT. Polskie stocznice, według międzynarodowych statystyk, wykonywały w pierwszym półroczu br. niepełną 73 proc. tego, co w analogicznym okresie ub. r. Słaba pociecha może być to fakt, że w niektórych innych krajach spadki produkcji były jeszcze większe.

masowców. Nastąpił natomiast dalszy spadek produkcji tonażu wyspecjalizowanego, zwłaszcza drobnowców, a także statków rybackich. Z ciekawych statków powstałych w tym okresie wymienić można największe na świecie: prom „Finlandia” o pojemności ponad 25 tys. BRT, zbudowany w Finlandii i obrotowy kontenerowiec „Frankfurt Express” o pojemności 58 tys. BRT zbudowany w RFN; trzy zbiornikowce o nośności 250 tys. ton zbudowane w Hiszpanii i Japonii oraz jeden z największych na świecie masowców — statek o nośności 194 tys. BRT zbudowany w Japonii.

O hossa w przemyśle stoczniowym jeszcze dobitnie świadczy wzrost zamówień. We wszystkich stoczniach zamówiono w pierwszym półroczu br. 9,8 mln BRT, tj. o 30 proc. więcej niż w tym okresie. Ogólny stan zamówień jest już o blisko 50 proc. wyższy w stosunku do momentu największej recesji z roku 1979. Jeśli chodzi o zamówienia, to i tutaj przodkują miejsca zajmujące stocznice japońskie, poludniokoreańskie i hiszpańskie, a polskie znalazły się na 6 miejscu.

Polski przemysł okrętowy nadal utrzymuje w zamówieniach na statki rybackie pierwsze miejsce z udziałem blisko 20 proc., a nasz ogólny udział w światowym portfolio zamówień wynosi 4,1 proc.

Wśród statków zamówionych na świecie jest tylko 11 o pojemności powyżej 100 tys. BRT, w tym tylko jeden przekraczający 200 tys. BRT. Ponad połowę zamówionych tonażu zajmują masowce, a 23,5 proc. — zbiornikowce.

SZERZA się nastroje zwątpienia. Różnie obawa, że przeżywane dziś trudności mogą się okazać niemożliwe do przezwyciężenia. Wielu ludzi nadal nie może zrozumieć jak doszło do obecnego kryzysu gospodarczego i jakie są jego przyczyny mimo opublikowania obszernego raportu rządu o stanie gospodarki, jak i wielu niezależnych opracowań na ten temat.

Wszystko to pogłębia frustrację. Jest ona często podłożem, na którym rodzą się łatwe uproszczenia, mity, mniej lub bardziej demagogiczne „argumenty”, bądź świadomie formułowane s. dliwe tezy. Dopóki mówi się w kolejkach, czy w poczekalni u fryzjera, że wystarczyło by tylko odebrać pieniądze byłym prominentom zdeponowane w bankach szwajcarskich, aby natychmiast pojawiło się mięso, można spokojnie przechodzić nad tym do porządku dziennego. Gorzej jeśli ignorancja połączona z demagogią zaczyna szerzyć się o mówić czy publikacji zamieszczanych nieraz na łamach wielkonakładowych tygodników.

Przykładem takiego nastawienia jest krążące ostatnio w odbitkach wystąpienie towarzysza partyjnego, Mariana Rajskiego, wygłoszone przed kilkoma miesiącami na konferencji partyjnej w Gdyni. Wiadzę na zapoczątkowanie regresu w naszej gospodarce w 1976 roku z prze-

cięciem rzekomo w tym samym czasie na rozliczenia w rublu transferowym w obrocie między krajami socjalistycznymi. Zanim się przystępuje do budowania takiej tezy warto byłoby sprawdzić kiedy to rzeczywiście wprowadzono rubel transferowy do rozliczeń clearingowych w ramach RWPG. A stało się to w 1964 roku!

Można by z miejsca sprostować pomyłkę i nie byłoby sprawy. Niestety, tekst

przykładem szarlatanerii, która zrodziła się w szeregach partii rządzącej, ponieważ linia podziału między rozsądkiem a niewiedzą, lub często złą wolą, dość się ostatnio zagmatwała.

W „Solidarności” na przykład demagogiczny program uzdrowienia w krótkim czasie naszej gospodarki, zgłoszony na gdańskim zjeździe przez prof. Kurowskiego, trafił na ostrą kontre ze strony imięgo działacza tej organizacji dr. Buga

ja. Prezentując trzymający się ziemi, niewolny w związku z tym od postulatów wyrzecz, jakie musiałoby ponieść społeczeństwo, utracił on jednak pewnie, wydawało się miejsce we władzach tej organizacji.

Niestety, postulując rozwiązania realne, nie zyskuje się popularności. Publicyście ekonomicznemu powinny w tym momencie opaść ręce. Przeciwieństwo obecnego kryzysu jest sprawą wyjątkowo trudną. Wcześniej czy później musi jednak w pełni dotrzeć do społeczeństwa prawda, że zamiast cudownych re-



Ile ryb będziemy łowić w Bałtyku?

MIEDZYNARODOWA Komisja Rybołówstwa Morza Bałtyckiego swoje doroczne posiedzenia odbywa zwyczajowo we wrześniu w Warszawie, a delegacje wszystkich nadbałtyckich krajów negocjują rozdział ogólnych zasobów na tzw. kwoty narodowe. Tu warto wspomnieć, że w ciągu ostatnich lat polskie efekty połowowe są następujące: śledzia — 60—65 tys. ton, szprot — 12—25 tys. t i dorsza — 60—80 tys. ton, z tym że za ostatnie trzy lata w wyniku niedojścia do porozumienia stron, od łowienia ograniczają się tylko do respektowania za łowienia nieprzekraczania uśrednionej wielkości połowów na Bałtyku, jednakże w praktyce uzgodnienia te były przekraczane do ok. 70 proc. na skutek wyłowienia dużych zasobów (nadmiernych koncentracji) tych ryb w sezonie luty — kwiecień.

— Biomasa dorsza tradycyjnie na Bałtyku kształtowała się od 300—350 tys. ton — mówi kierownik Zakładu Rybołówstwa Bałtyckiego MIR dr Stefan Richert — zaś pojawienie się wyjątkowo bogatego pokolenia w 1972 roku spowodowało wzrost biomasy tego gatunku w 1975 r. do 500 tys. ton. W latach 1978—79 zostały użytkowane dwa zasoby zasłone bardzo dobrym pokoleniem urodzonym w 1976 r. (był to rok dwóch wielkich do Bałtyku wody oceanicznej). I biomasa całkowita stada dorsza wzrosła do ok. 900 tys. ton w 1980 r. Ta bardzo duża ilość dorsza-drapieżnika żerującego na rybach pelagicznych — spowodowała zmniejszenie biomasy śledzia w rejonie Bałtyku właściwego z 1370 tys. ton do ok. 940 tys. ton tj. o 33 proc. zaś biomasy szprot z 612 tys. ton do 230 tys. t czyli aż o 63 proc. Poło wy dorsza w 1980 roku w porównaniu do 1975 r. zwiększyły się aż o 177 proc., a śledzia utrzymywały się na tym samym poziomie, natomiast drastycznie zmniejszyły się połowy szprot — o 70 proc.

Limitowanie połowów obowiązuje od 1977 roku. Zostało ono przyjęte w trakcie obrad Międzynarodowej Komisji Rybołówstwa Morza Bałtyckiego (jest ona wykonawcą agendy podpisanej w 1973 r. Konwencji Gdańskiej), w ramach której spotykają się przedstawiciele krajów bałtyckich, ustalając zasady i kwoty zapewniające racjonalną gospodarkę zasobami Bałtyku (naukowym ciałem doradczym jest ICES — Międzynarodowa Komisja Badań Morza). Każdy z krajów członkowskich prowadzi badania szerokiego wachlarza zagadnień dotyczących środowiska, produkcji pierwotnej i wtórnej wód Bałtyku oraz stanu zasobów poszczególnych gatunków ryb: dennych, pelagicznych i łośosowatych. Materiały badawcze stanowią podstawę szacowania wielkości biomasy tych gatunków. Grupa robocza ICES wylicza dopuszczalną wielkość połowów danego gatunku ryb na następny rok. Zalecenia są rozpatrywane przez Komitet Doradczy Gospodarowania Połowami ICES, który ostatecznie ustala i zatwierdza dopuszczalne wielkości połowów poszczególnych gatunków limitowanych ryb (dorsza, śledzia, szprot) w określonych rejonach Morza Bałtyckiego. W bieżącym roku po raz pierwszy próbowano obłąć limitem także połowy łośosia.

jąc uzyskanymi w lipcowym rejsie statku naukowo-badawczego MIR „Profesor Siedlecki” wynikami szacowania zasobów metodą hydroakustyczną (oszacowano biomasa szprot w naszej strefie rybackiej na 160 tys. ton) wnioskowała o przyznanie jej na przyszły rok kwoty połowowej w wys. 12,5 tys. ton szprot. I zgodę na to otrzymała.

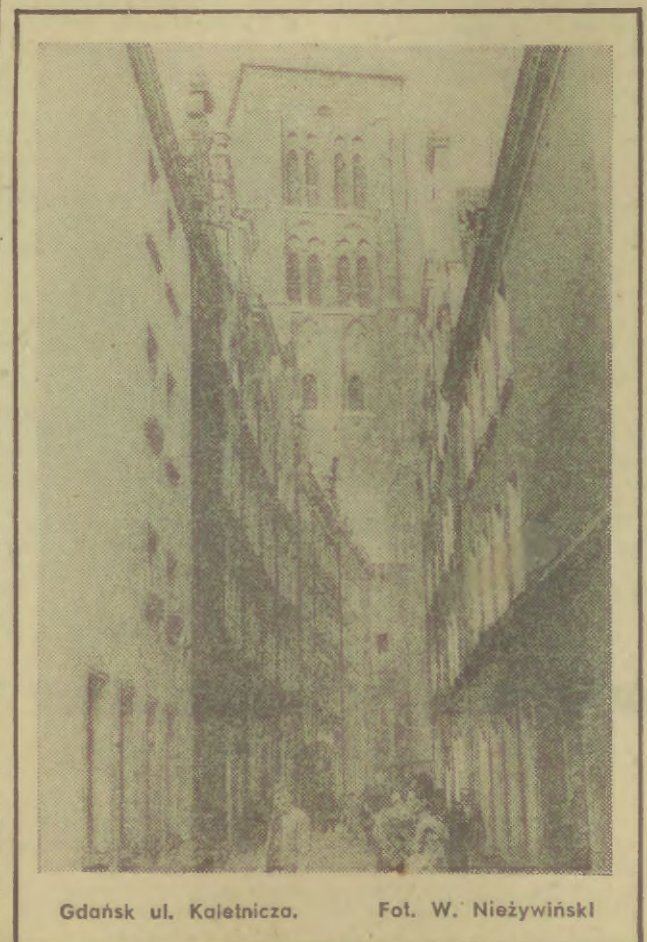
Morski Instytut Rybacki na podstawie swoich długolennych badań, wnioskował ponadto o dwoje kwoty szprot w rejonie Rynny Słupskiej (na głębokości większej niż 50 m) oraz Zatokę Gdańską (poniżej 70 m), tj. w rejonach, gdzie domieszka młodego śledzia jest najniższa. Dodajmy do tego, że przynajmniej na nam do odłowienia na 1982 r. kwota śledzia wynosi 64,5 tys. ton, natomiast kwota dorsza dla Bałtyku nie została ustalona, mimo długich, bardzo burzliwych dyskusji.

— To w przyszłości może doprowadzić nawet do stwierdzenia dr Jan Netzel — do przyznawania kwot każdej jednostce łowczej z osobna, zaś wszystko w imię nieprzezwyciężenia naszego.

Wszystkie strategie gospodarowania zasobami Bałtyku przewidują w określaniu dopuszczalnego wyłowu limitowanych ryb — mówi dr S. Richert — uwzględnienie zależności troficznych (międzygatunkowych) zachodzących pomiędzy zasobami dorsza — drapieżnika, a ilością śledzia i szprot. W związku z tym przewiduje się redukcję (planowe odłow) przez rybołówstwo dużej biomasy stada dorsza, aby utrzymać ją na poziomie 400—450 tys. ton, w celu ochrony ryb śledziowych przed ich nadmiernym trzebieniem przez tego drapieżnika. Umożliwi to wzrost połowów śledzia i szprot. Redukcja nadmiaru biomasy dorosłego dorsza powinna być uwzględniana w pracach komisji limitującej kwoty połowowe dla rybołówstwa poszczególnych krajów i prowadzona pod ścisłym nadzorem Międzynarodowej Komisji Badań Morza.

— Wszak Bałtyk — dodaje doc. Jan Elwertowski — jest obecnie jedynym rejonem, gdzie śledź i dorsz nie zostały jeszcze przełowione! Stąd gorąca troska naukowców.

— Trzeba sobie zdać po nadto sprawę z tego, że respektowanie limitów będzie bardzo rygorystycznie kontrolowane przez Międzynarodową Komisję Rybołówstwa Morza Bałtyckiego — mówi dr S. Richert. — Do tego stopnia, że każde przekroczenie przynajmniej spowoduje poniesienie jej o wielkość przekroczenia.



Sytuacja ta w sposób niedwuznaczny uzasadnia potrzebę wprowadzenia w życie, proponowanej przez naukowców MIR nowej strategii racjonalnego gospodarowania zasobami ryb Bałtyku.

— Wszak Bałtyk — dodaje doc. Jan Elwertowski — jest obecnie jedynym rejonem, gdzie śledź i dorsz nie zostały jeszcze przełowione! Stąd gorąca troska naukowców.

— Wszak Bałtyk — dodaje doc. Jan Elwertowski — jest obecnie jedynym rejonem, gdzie śledź i dorsz nie zostały jeszcze przełowione! Stąd gorąca troska naukowców.

— Wszak Bałtyk — dodaje doc. Jan Elwertowski — jest obecnie jedynym rejonem, gdzie śledź i dorsz nie zostały jeszcze przełowione! Stąd gorąca troska naukowców.

— Wszak Bałtyk — dodaje doc. Jan Elwertowski — jest obecnie jedynym rejonem, gdzie śledź i dorsz nie zostały jeszcze przełowione! Stąd gorąca troska naukowców.

— Wszak Bałtyk — dodaje doc. Jan Elwertowski — jest obecnie jedynym rejonem, gdzie śledź i dorsz nie zostały jeszcze przełowione! Stąd gorąca troska naukowców.

Gdańsk, ul. Kołtarnicza.

Fot. W. Nieżywiński

— Wszak Bałtyk — dodaje doc. Jan Elwertowski — jest obecnie jedynym rejonem, gdzie śledź i dorsz nie zostały jeszcze przełowione! Stąd gorąca troska naukowców.

— Wszak Bałtyk — dodaje doc. Jan Elwertowski — jest obecnie jedynym rejonem, gdzie śledź i dorsz nie zostały jeszcze przełowione! Stąd gorąca troska naukowców.

— Wszak Bałtyk — dodaje doc. Jan Elwertowski — jest obecnie jedynym rejonem, gdzie śledź i dorsz nie zostały jeszcze przełowione! Stąd gorąca troska naukowców.

— Wszak Bałtyk — dodaje doc. Jan Elwertowski — jest obecnie jedynym rejonem, gdzie śledź i dorsz nie zostały jeszcze przełowione! Stąd gorąca troska naukowców.

— Wszak Bałtyk — dodaje doc. Jan Elwertowski — jest obecnie jedynym rejonem, gdzie śledź i dorsz nie zostały jeszcze przełowione! Stąd gorąca troska naukowców.

— Wszak Bałtyk — dodaje doc. Jan Elwertowski — jest obecnie jedynym rejonem, gdzie śledź i dorsz nie zostały jeszcze przełowione! Stąd gorąca troska naukowców.

